

BENIAMIN CZAPLA

<https://orcid.org/0000-0001-5369-5924>, Biblioteka Śląska

DOI: 10.63903/ZaranieSlaskie.10.9

Pomnik to nie tylko kamień, ale i świadectwo czasu. Recenzja książki Piotra Fuglewicza *Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza*

Artykuł recenzyjny

Fuglewicz, P. (2021). *Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza*. Sonia Draga (ss. 296)

Słowa kluczowe: historia, biografia, recenzja, Górny Śląsk, przemiany kulturowe

Streszczenie

Autor recenzuje książkę pióra Piotra Fuglewicza pt. *Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza*. Fuglewicz w krótkiej i przystępnej formie opisuje 24 postacie, na przykładzie których stara się przybliżyć czytelnikom skomplikowane losy Górnego Śląska, zaczynając od XIX wieku, na czasach niemal współczesnych kończąc. Autor książki przypomina szereg ważnych, chociaż nieco bagatelizowanych i zapomnianych postaci, takich jak Alfons Matter, Paul Rochus Sallmann czy Harald Webb. Recenzent zwraca uwagę na kilka nieścisłości merytorycznych i mankamentów technicznych.

A Monument is Not Only a Stone, but Also a Testimony
of Time. Book Review Piotr Fuglewicz *Cokoły przechodnie.
Życiorysy z pogranicza*

Keywords: history, biography, review, Upper Silesia, cultural changes

Summary

The author reviews the book by Piotr Fuglewicz titled "Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza." In this concise and accessible work, Fuglewicz presents 24 figures through whom he aims to shed light on the complex history of Upper Silesia. Beginning in the 19th century and extending to near-contemporary times, the author highlights a number of significant, albeit somewhat overlooked and forgotten, individuals, such as Alfons Matter, Paul Rochus Sallmann, and Harold Webb. The reviewer notes several factual inaccuracies and technical shortcomings in the work.

W jednej ze swoich ostatnich książek, zatytułowanej *Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza*, Piotr Fuglewicz postawił sobie za zadanie przybliżyć czytelnikowi biografie mniej znanych Ślązaków, postaci związa-

nych z tym regionem i działających tu na przestrzeni XIX i XX wieku. W znakomitej większości już dziś zapomnianych. Czy autorowi udało się temu sprostać?

Piotr Fuglewicz urodził się w 1954 roku w Siemianowicach Śląskich. Z wykształcenia jest informatykiem i ekonomistą, a z zamiłowania podróżnikiem oraz dziennikarzem. Ścisły charakter wykształcenia nie przeszkodził mu jednak w pracy historyka-amatora. Historia Katowic i Śląska zainteresowała go do tego stopnia, że na emeryturze został przewodnikiem po mieście i jego okolicach. Efektem owej pasji są m.in. dwa tomy *Spacerownika po Katowicach* (Fuglewicz i Zygmańska, 2021). *Cokoły przechodnie* ukazały się nakładem katowickiego wydawnictwa Sonia Draga.

Tytuł książki nawiązuje bezpośrednio do postaci to stawianych na pomnikach, to z nich zrzucanych. Trwałe zdają się być tylko cokoły – niemi świadkowie zachodzących zmian. Nie jest to jednak publikacja o perypetiach okolicznych miejsc pamięci. Ów „pomnik” jest tu tylko egzemplifikacją zmieniających się niczym w kalejdoskopie bohaterów. Szczególnie mocno opisane wyżej procesy były (i są) zauważalne na Górnym Śląsku. Co podkreśla w podtytule autor, na pograniczu, gdzie wraz z granicami, strukturą społeczną, normami kulturowymi i kierunkiem politycznego wiatru zmieniali się też wynoszeni na piedestał „mężowie stanu”.

Autor z wielką pieczołowitością odtwarza biografie mniej lub bardziej znanych Ślązaków oraz postaci związanych z tym regionem, żyjących tu i działających na przestrzeni XIX i XX wieku, kiedyś cenionych, dziś z kolei zapomnianych bądź – jak już wspomniałem – świadomie wymazanych z kart historii. Obszerna, licząca około 300 stron książka podzielona jest na 24 rozdziały odpowiadające kolejnym biografiom (nie biogramom, jak sugeruje się na okładce omawianej książki). A jakie to są biografie? „Spotkamy się niekiedy z krytyką suchego, ankietowego, kronikarskiego ujęcia życiowego itinerarium, przez które nie przebija się całe bogactwo i złożoność osobowości człowieka oraz społecznej i kulturalnej sytuacji, w której wypadło mu działać” – pisał w latach 70. ubiegłego wieku arcymistrz polskiej biografistyki, prof. Emanuel Rostworowski (Rostworowski, 1973, s. 359). Tutaj Fuglewicz sprawdził się fenomenalnie. Przygotowane przez niego biografie zostały z jednej strony głęboko osadzone w historycznych realiach i faktografii, z drugiej jednak ścierają się z jego własnymi doświadczeniami i wspomnieniami. I chociaż momentami nie wiadomo, gdzie owe dygresje nas zaprowadzą, każdorazowo wracamy do omawianego zagadnienia.

Już na pierwszy rzut oka dostrzec można niepodważalną wartość informacyjną opracowania. Książka może być dobrym wprowadzeniem do świata skomplikowanej historii regionu i równie dobrym przyczynkiem do własnych poszukiwań. Ułatwia to zamieszczona pod koniec każdego rozdziału bibliografia. Odnajdujemy w niej – co również warto odnotować – tak polską, jak i zagraniczną literaturę przedmiotu. Fuglewicz nie pokusił się co prawda o większe kwerendy archiwalne, jest to jednak opracowanie o charakterze popularnonaukowym. Z natury rzeczy raczej odtwórcze.

Jak już wspomniałem, każdy rozdział to opowieść o innej postaci. Wypada w tym miejscu odnotować, że część z nich jest przedrukiem esejów opublikowanych na łamach wydawanego sumptem katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej popularnonaukowego periodyku „Czasypismo”. I tak w recenzowanej książce znalazły się m.in. rozdziały poświęcone Haroldowi Webbowi (Fuglewicz, 2018), Alfredowi Falterowi (Fuglewicz, 2021) i Wilhelmowi Wagnerowi (Fuglewicz, 2020).

Ale są również i nowe, jak chociażby biografia Paula Rochusa Sallamanna. Wiele z wybranych przez autora postaci rzeczywiście jest dość nieoczywista – *chapeau bas!*

Za przykład może posłużyć niemal zupełnie już dziś zapomniana, mimo że mocno zasłużona dla naszego regionu (konkretnie dla jego południowej części), postać Alfonsa Mattera. Matter był cieszyńskim Niemcem, który wiele wniósł nie tylko do zabudowy miasta Cieszyna, ale także, co ciekawe, do jego polskiej kultury. Był rodowitym Cieszyńczykiem wpisującym się w mozaikę narodowościową XIX-wiecznego miasta nad Olzą. Wybudował wiele cieszyńskich kamienic, w tym budynek Polskiej Szkoły Ludowej (sprzedał go Macierzy Szkolnej Dla Księstwa Cieszyńskiego). Licznymi związkami z żywiołem polskim Matter zaskarbił sobie zresztą nieprzychyłość cieszyńskich Niemców (Fuglewicz, 2022, s. 109-119).

Autorowi udało się uniknąć poważnych błędów merytorycznych. Znakomita większość z nich to co najwyżej kwestie dyskusyjne i wynikają one bezpośrednio z doboru literatury. Oto kilka przykładów. Fuglewicz podaje, jakoby pierwszą kopalnię węgla kamiennego na Górnym Śląsku była kopalnia „Brandenburg” (Fuglewicz, 2022, s. 14). Rzeczywiście była ona jedną z pierwszych, jednak nie pierwszą. Franciszek Wolfgang von Stechow, dziedzic Rudy, wystąpił do pruskich władz o formalne nadanie praw do kopalni w 1770 roku (Zaleski, 2018, s. 208). Już rok wcześniej, jak odnotował Jerzy Jaros, utworzono jednak kopalnię „Murcki” (Jaros, 1984, s. 10).

W rozdziale poświęconym Arce Bożkowi autor odnotował: „Jedenastego listopada 1918 r. – w dniu odzyskania przez Polskę niepodległości – ożenił się [A. Bożek – przyp. B. Cz.] z Jadwigą Komor” (Fuglewicz, 2022, s. 99). Zapewniam Fuglewicza, iż owego 11 listopada nikt z Polaków nie przypuszczał, że będzie to w przyszłości data kojarzona z odzyskaniem przez ich ojczyznę niepodległości. Przypomnijmy – jest to data rozejmu w Compiègne kończącego I wojnę światową. W Polsce tego dnia, co musimy podkreślić, nie działo się jednak nic nadzwyczajnego. W Warszawie trwało rozbrajanie niemieckiego okupanta, a przybyły tam dzień wcześniej Józef Piłsudski odbierał zwierzchnictwo nad tworzoną dopiero armią (Szczęśniak, 1991, s. 77). Takie sformułowanie, biorąc pod uwagę charakter publikacji, nie jest jednak błędem, prędzej niefortunnym skrótem myślowym.

Książka wydana jest estetycznie. Na uznanie zasługuje bogaty materiał ilustracyjny. Autor dotarł do wielu ciekawych oraz mniej znanych rycin i zdjęć (jest ich blisko 60). Nie obyło się jednak bez drobnych wpadek. Za te należy winić jednak nie autora, a osoby odpowiedzialne za skład. Poważnym mankamentem jest rozmiar przedrukowanych ilustracji. Bywa, że na jednej stronie przedrukowano aż trzy fotografie, co w niektórych przypadkach praktycznie uniemożliwia dostrzeżenie szczegółów. Nie pomaga w tym nawet fakt, że wydrukowano je na wkładkach z wysokiej jakości papieru kredowego. Zdarza się także, że autor podaje nieprecyzyjne opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł ikonograficznych. Trudno się jednak do nich odnieść. Tak same ilustracje, jak i strony na których je wydrukowano, nie są niestety ponumerowane.

Za przykład może posłużyć nam reprodukcja ryciny Waleski i Marii Winckler (Aresin). Autor twierdzi, że pochodzi ona ze zbiorów dr. Arkadiusza Kuzio-Podruczkiego. To błąd. Ten wykorzystał ją co prawda w jednej ze swych publikacji (Kuzio-Podruczki, 2021, s. 8), jak jednak sam zaznacza, nie jest ona jego własnością. Rzeczelnosc wydawnicza wymaga od autorów podania chociażby przypisu odnoszącego się do publikacji, z której wspomniany skan został zaczerpnięty. Warto zaznaczyć,

że oryginał wspomnianej ryciny znajduje się w niewątpliwie doskonale znanym autorowi Muzeum Domek Matki Ewy w Bytomiu-Miechowicach.

Mimo drobnych niedociągnięć merytorycznych i mankamentów technicznych, z pewnością jest to lektura godna polecenia. Do tego napisana z polotem i lekkim piórem. Fuglewicz – znawca regionu, lokalnej kultury i folkloru – zabiera nas w podróż na Górny Śląsk, do swego rodzaju tygla kulturowego, gdzie splatają się ze sobą różne narodowości, ustroje, tradycje i kultury.

Bibliografia

- Fuglewicz, P. (2018). Amerykanin w Katowicach. Harolda Webba odyseja z Florydy do Chin i z powrotem przez Polskę. *Czasypismo*, 2(14), 109–115.
- Fuglewicz, P. (2020). Cokół przechodni. *Czasypismo*, 1(17), 145–150.
- Fuglewicz, P. (2021). Willa na Powstańców, maybach i złote sztucce. Alfred Falter, magnat przemysłowy. *Czasypismo*, 1(19), 171–179.
- Fuglewicz, P. (2022). *Cokoły przechodnie. Życiorysy z pogranicza*. Wydawnictwo Sonia Draga.
- Fuglewicz, P., & Zygmąńska, B. (2021). *Spacerownik po Katowicach, Śródmieście, część północna*. Wydawnictwo CM.
- Jaros, J. (1984). *Słownik katowickich kopalń i hut*. Śląski Instytut Naukowy.
- Kuzio-Podrucki, A. (2021). *Tiele-Wincklerowie. Arystokracja węgla i stali*. Wydawnictwo MONOS.
- Rostworowski, E. (1973). Biografia, biogram, historia grup i pokoleń. *Kwartalnik Historyczny*, 80(2), 352–359.
- Szcześniak, A. (1991). *Historia: Polska i świat naszego wieku, 1914–1989*. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.
- Zaleski, W. (2018). *Dzieje górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku do roku 1806*. Klinika Języka.